



Sygn. akt II KK 111/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

w sprawie **T. S.**,

skazanej z art. 23 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 marca 2021 r.,
kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanej
od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 18 lipca 2017 r., sygn. akt V K (...)

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania;**
- 2) kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w W. z dnia 18 lipca 2017 r., (sygn. akt V K (...)) T. S. została uznana winną tego, że w okresie od listopada 2012 r. do 30 czerwca 2015 r. w W., będąc członkiem zarządu firmy R. sp. z o.o. z siedzibą w

W. przy ul. (...), wbrew ciążącemu na niej obowiązкови w stosunku do R. sp. z o.o. wynikającemu z umowy o zachowaniu poufności z dnia 28 kwietnia 2015 r. ujawniła informacje poufne w rozumieniu § 1 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 w/w umowy, stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa R. sp. z o.o. umieszczając pliki projektów tłumaczeniowych, pliki glosariuszy, pliki pamięci tłumaczeń, korespondencję prowadzoną z klientami na ogólnodostępnym wewnętrznym koncie e - mail umożliwiając tym samym wgląd do w/w informacji innym pracownikom R. sp. z o.o. oraz wykorzystała te informacje w działalności gospodarczej prowadzonej przez W. C. w B. pod nazwą „E.” wyrządzając tym samym poważną szkodę R. sp. z o. o. w kwocie nie większej niż jeden milion złotych, tj. czynu z art. 23 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, za który wymierzono jej karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się.

Od powyższego orzeczenia w trybie art. 521 § 1 k.p.k. kasację wniósł Prokurator Generalny, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, to jest art. 500 § 1 i 3 k.p.k., polegające na przyjęciu, że okoliczności zarzucanego oskarżonej przestępstwa z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity Dz. U. 2019.1010) i jej wina nie budzą wątpliwości, co w konsekwencji doprowadziło do wydania na posiedzeniu skazującego wyroku nakazowego, podczas gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego okoliczności popełnienia przez oskarżoną wskazanego czynu, do którego popełnienia się nie przyznała oraz jej wina budziły wątpliwości co do wypełnienia przez nią zachowaniem opisanym w zarzucie aktu oskarżenia, wszystkich ustawowych znamion tego występku, co wyłączało dopuszczalność nakazowego trybu rozpoznania sprawy i nakazywało skierowanie jej na rozprawę celem przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Podnosząc powyższy zarzut Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Jak trafnie sygnalizuje Prokurator Generalny, ugruntowane już orzecznictwo Sądu Najwyższego przesądziło, że wydanie wyroku nakazowego jest dopuszczalne, gdy wątpliwości nie budzi nie tylko zasadnicza kwestia sprawstwa czynu przez określoną osobę, ale wszelkie okoliczności, które są istotne dla właściwej oceny prawnej czynu będącego przedmiotem osądu. Stwierdzenie jakichkolwiek wątpliwości nakazuje Sądowi skierowanie sprawy na rozprawę celem przeprowadzenia postępowania dowodowego, które pozwoli te wątpliwości wyjaśnić. Sprawa niniejsza z uwagi na swój złożony charakter związany ze szczegółowymi regulacjami prawa ochrony konkurencji, w istocie wymagała pogłębionego postępowania dowodowego i złożonej oceny realizacji norm prawa materialnego. Zaprezentowane w kasacji nawarstwienie się niewiadomych, tak o charakterze czysto dowodowym, jak i stricte prawnym, powinno było przekonać Sąd rozpoznający sprawę do skierowania jej na rozprawę na zasadach ogólnych.

W pierwszej kolejności opis czasu popełnienia przestępstwa obejmujący przeszło 2,5 roku jawi się jako wysoce problematyczny w co najmniej dwóch aspektach. Po pierwsze, nie wskazano, aby zachowanie oskarżonej podjęte było w warunkach ciągłości z art. 12 k.k., co pozwalałoby dopiero racjonalnie postawić jej zarzut, iż ujawniała stosowne informacje przez tak długi okres. Ujawnienie informacji ze swojej istoty ma charakter jednorazowy (uczynienie jej znaną innej osobie). Czynienie zarzutu, że odbywać się to miało na przestrzeni lat, co niewątpliwie wpływa na stopień społecznej szkodliwości czynu i konsekwentnie karę – wymaga spięcia poszczególnych zachowań klamrą ciągłości. Instytucja czynu ciągłego wymaga jednak poczynienia stosownych ustaleń faktycznych, chociażby w optyce z góry powziętego zamiaru oraz zidentyfikowania każdego pojedynczego zachowania oraz krótkich odstępów czasu. Po drugie z samego już opisu czynu wnika, że owo ujawnianie odbywało się wbrew umowie o zachowaniu poufności z dnia 28 kwietnia 2015 r., a miało następować od listopada 2012 r., czyli na 2,5 r. przed przyjęciem na siebie przez oskarżoną ewentualnego zobowiązania do zachowania informacji w tajemnicy. Taka chronologia czasowa jest nie do pogodzenia z elementarną logiką.

Inną kwestią jest okoliczność, że sformułowanie "jeżeli wyrządza to poważną szkodę przedsiębiorcy" z art. 23 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji określa konstytutywny dla bytu czynu zabronionego skutek przestępny. Skutek ten musi zatem zostać obiektywnie przypisany, uwzględniając przesłanki ontologiczne oraz normatywne. Wymaga to zatem wpięrow poprawnego zidentyfikowania samego skutku (tutaj – konkretnej, wyrażonej kwotowo szkody) i powiązania jej z zachowaniami oskarżonej. Jak trafnie wskazuje Prokurator Generalny z akt sprawy nie wynika, by w tak złożonej sprawie o charakterze gospodarczym doszło do wyliczenia przez profesjonalny podmiot lub biegłego kwoty szkód, jakie przynieść miały R. sp. z o.o. zarzucone zachowania oskarżonej. Owa kwota „nie większa niż jeden milion złotych” wynika jedynie z oświadczenia zawiadamiającego, a nie z obiektywnych danych, a także nie była w żaden sposób weryfikowana. Zatem nie sposób było w sprawie uznać, że realizacja znamion zarzucanego typu została zrealizowana, gdyż nie ustalono w żaden racjonalny sposób samego skutku i nie przedstawiono jakichkolwiek prób uzasadnienia jego obiektywnego przypisania oskarżonej.

Na koniec podzielić należy konstatację Prokuratora Generalnego, że materiał dowodowy nie zawiera adekwatnych ustaleń realizacji znamion typu czynu w postaci ujawnienia innej osobie tajemnicy, ani wykorzystania tej tajemnicy we własnej działalności gospodarczej. Owym ujawnieniem miałoby być umieszczenie wyliczonych w zarzucie informacji na ogólnodostępnym dla pracowników spółki serwerze. Brak jednak ustalenia, że nie byli oni uprawnieni do wglądu w te dokumenty. Weryfikacja tej okoliczności, zwłaszcza w kontekście sposobu funkcjonowania branży tłumaczeń jawi się jako niezbędna. By przypisać sprawstwo należałoby wykazać, że na ów serwer przekazane zostały takie dane, które oskarżona zobowiązana była utrzymać w tajemnicy, a do których inni „szeregowi” pracownicy spółki nie mogli mieć dostępu. Natomiast wykorzystanie informacji musi nastąpić w ramach własnej działalności gospodarczej. Tego z kolei nie zawiera zarzut, gdyż odnosi się on do działalności W. C. Brak z kolei dowodów w aktach, by oskarżona uczestniczyła formalnie w prowadzeniu działalności „E.”.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy, iż rację ma Prokurator Generalny kwestionując zaistnienie przesłanki rozpoznania sprawy w trybie nakazowym.

